

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII

Warszawa, piątek 23 grudnia 1932 r.

Nr. 293

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: **Sprawy polskie:** Sytuacja polityczna w Polsce. — Polska a Austria. **Zagadnienia ogólne:** Sprawa długów. Orędzie prez. Hoovera. — Zatarg włosko-jugosłowiański. — Konferencja Małej Entente'y. — Sytuacja polityczna w Czechosłowacji. — Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie. — Emigracja rosyjska a ZSRR. — Sytuacja gospodarcza w ZSRR. — Daleki Wschód.

## SPRAWY POLSKIE

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*Germania 22.XII* w kor. z Warszawy p. n. „Zwie-spältiges Polen” pisze, że obóz prorządowy walczy o jednolitą ideę państwową i poddaje rewizji wiele dotychczasowych poglądów społeczeństwa polskiego. Jeżeli chodzi o szowinizm to głównie zaszczytliwi go narodowi demokraci. Ostatnia dyskusja w komisji budżetowej sejmu wykazała, że rozdźwięk między partiami opozycyjnymi a obozem rządowym jest b. dawny. Marsz. Piłsudski oddawna dążył do porozumienia z różnymi stronnictwami politycznymi. N. p. jeszcze w listopadzie 1918 r. zwrócił się on z uprzejmym listem do Romana Dmowskiego, przebywającego w Paryżu, lecz ten wcale nie odpowiedział. Nie jest zatem w tem nic dziwnego, że płk. Sławek w ostatnim przemówieniu, mawiając do zgodnej współpracy, ostro wystąpił przeciwko „szkodnikom i demagogom”.

*Vossische Ztg. 22.XII* w koresp. z Warszawy zastanawia się, jak obecny system rządów w Polsce poradzi sobie z wychowaniem młodszego pokolenia przywódców, co jest rzeczą ważniejszą, niż utrzymanie obecnego stanu posiadania, ponieważ ci ludzie, którzy dokonali przewrotu, zwykle umieją utrzymać się na zdobytych pozycjach. Dziennik podnosi, że hi-

storyczna wielkość marsz. Piłsudskiego polega na tem, że w obronie interesu narodu umie przeciwstawić się całej opinii publicznej. Dla młodszego pokolenia Piłsudczyków zapewne nie wystarczy trzymanie się dotychczasowych zasad rządzenia, gdyż przedewszystkiem dwie sprawy będą musiały być rozstrzygnięte: sprawa mniejszości narodowych i sprawa stosunku do Niemiec. Dotychczas nikt nie okazał tyle odwagi, aby zabrać się do wzięcia się za te sprawy.

*Dawar 22.XII* (pismo hebrajskie, wychodzące w Palestynie) donosi, iż na jednym z zebrań dziennikarzy żydowskich w Palestynie przyjęta została następująca rezolucja w związku z zajęciami lwowskimi: „Wierzmy, że polskie władze centralne nie życzą sobie ekscesów antyżydowskich, ale równocześnie protestujemy przeciwko rządowi, że natychmiast nie stłumił ekscesów, co było rzeczą łatwą”.

### POLSKA A AUSTRJA.

*Die Stunde 22.XII* (Wiedeń) stwierdza, że stan rokowań handlowych polsko-austrjackich nie jest pomyslny, ponieważ Polska chce udzielić preferencji Austrii tylko na podstawie nowej podwyższonej taryfy celnej. „Die Stunde” wywodzi, iż Austria jest dla Polski o wiele ważniejszym terenem zbytu niż Polska dla Austrii.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### SPRAWA DŁUGÓW. ORĘDZIE PREZ. HOOVERA.

*The Times 21.XII* w art. wst. omawia orędzie prez. Hoovera i pisze że zostało ono dobrze przyję-

te w Anglii gdzie panuje przekonanie, że czas nagli, o ile sprawa długów wojennych ma być rozwiązana w drodze przyjaznego porozumienia przed czerwcem r. 1933, i że propozycje prez. Hoovera mogą umożliwić zainicjonowanie wstępnych dyskusyj pra-



wie że natychmiast. Wnioskiem, który wyciąga się z orędzia, jest, że prez. Hoover zmierza do uzyskania przy współpracy nowowybranego prezydenta poparcia kongresu dla میانowania czegoś w rodzaju komisji długów, któraby przedyskutowała z państwami dłużniczymi cały problemat konsekwencji wpływu kwestji długów na ekonomiczną sytuację oraz na problematy, które mają być poruszone przez ekonomiczną konferencję światową. W razie niemożności uzyskania tej współpracy prez. Hoover wydaje się być zdecydowany wobec nagłości kryzysu zainicjować te dyskusje na swą własną odpowiedzialność. Ta decyzja zostanie przyjęta z zadowoleniem. W d. c. autor wyraża zadowolenie, iż orędzie wykazuje daleko bardziej szeroki i bardziej realistyczny stosunek wobec całego problematu w porównaniu do dawniejszych oświadczeń. Niema w niem śladu dawniejszych iluzji, iż Ameryka może znajdować się w pomyślnych warunkach zupełnie niezależnie od reszty świata. Obecnie uznaje on, że rozwiązanie głównego problematu jest tak samo żywotnie konieczne dla Ameryki jak dla reszty świata. Ta zmiana u Prezydenta—pisze dziennik—może być uznana za symptomat postępu, jaki dokonuje się w Stanach Zjedn. A. P. w kierunku jaśniejszego zrozumienia ekonomicznej rzeczywistości.

*The Daily Telegraph 21.XII* w art. wst., omawiającym orędzie prez. Hoovera, występuje przeciwko tej części orędzia, w której Hoover nalega na to, by wszelkie ustępstwa Ameryki w zakresie długów wojennych były skompensowane przez określone korzyści rynkowe. Dziennik podkreśla, że rezultaty światowej konferencji ekonomicznej byłyby b. mierne, gdyby przedstawiciele amerykańscy kierowali się głównie tą zasadą. W d. c. dziennik zaznacza, że rząd brytyjski z zadowoleniem przyjmie propozycje przedyskutowania długów wojennych z komisją amerykańską; gdyby jednak komisja ta otrzymała definitywne instrukcje na podstawie orędzia prez. Hoovera, — to osiągnięcie porozumienia, możliwego do zaakceptowania, nie byłoby rzeczą łatwą.

*The Morning Post 21.XII* w art. wst. pisze, że orędzie prez. Hoovera jest głównie znamienne z powodu nalegania na konieczność natychmiastowego rozpatrzenia długów wojennych. Niestety, ustępy orędzia, dotyczące rozwiązania problematu długów, są mniej więcej zadawalniające. Hoover nadal upiera się przy swym niemożliwym paradoksie uzyskania kompensacji na rynkach wierzycieli wzamian za obniżenie długów. Te poglądy, o ile będą uparczywie podtrzymywane, wskazywałyby na beznadziejną różnicę poglądów w nadchodzących rokowaniach. Dawanie wyrazu powyższym poglądom w obecnych okolicznościach może przyczynić się jedynie do opóźnienia uświadomienia kongresu co do ekonomicznych rzeczywistości, związanych z problematem długów wojennych.

#### ZATARG WŁOSKO - JUGOSŁOWIAŃSKI.

*Berliner Tageblatt 22.XII* zamieszcza koresp. z Rzymu p. n. „Der Kampf um die Adria“, w której nawiązując do ostatnich incydentów w Dalmacji

rozpatruje obecny stan stosunków politycznych włosko - jugosłowiańskich. Korespondent zaznacza, że podrażnienie istniejące pomiędzy Włochami a Jugosławją ma tylko charakter czysto polityczny, gdyż gospodarczo mają oba kraje jaknajwiększy interes w przywróceniu przyjaznych stosunków; jednak pomimo to wysiłki dyplomatów są krzyżowane ciągłymi incydentami; oprócz tego — jak twierdzi korespondent—Włochy stawiają jako dogmat, że morze Adriatyckie jest wewnętrznym morzem włoskim, Jugosławją zaś przeciwstawia temu, że prawie cała ludność spornego terytorjum jest słowiańska. Sytuację komplikuje jeszcze istniejący antagonizm między Serbami a Kroatami i Słowencami, co wyzyskują politycznie Włochy. Bardzo szczęśliwą okolicznością jest zimna krew, jaką zachowuje Mussolini wobec silnego rozdrażnienia Włoch przeciwko Jugosławji.

W konkluzji korespondent stwierdza, że obecne incydenty były silnym ciosem dla prób porozumienia włosko - francuskiego, ponieważ są one dowodem, że na drodze do porozumienia między Rzymem i Paryżem stoją nietylko Tunis i parytet floty ale również Albanja i Adriatyk.

#### KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTE'Y.

*Berliner Tageblatt 22.XII* w art. wst. zapytuje, czy narady Małej Entente'y stanowią wstęp do organizowania się przeciwników rewizji traktatów. Dziennik wskazuje, że dla każdego ze sprzymierzeńców Francji inaczej przedstawia się sprawa rewizji traktatów. N. p. Polskę dotyka ta sprawa od strony Niemiec a państwa Małej Entente'y od strony Węgier a częściowo Włoch i Bułgarji. W związku z art. „Echo de Paris“ dziennik zaznacza, że jest rzeczą jasną, iż Francja stara się o silniejsze zorganizowanie frontu przeciwników rewizji traktatów pod swoim kierownictwem.

*Adeverul 21.XII* w art. wst. wyjaśnia potrzebę konferencji Małej Entente'y odbytej w Belgradzie koniecznością zajęcia przez państwa Małej Entente'y stanowiska wobec porozumienia 5 wielkich mocarstw w sprawie rozbrojenia oraz wobec nieugietego stanowiska Ameryki w sprawie długów wojennych. Te dwa zagadnienia — pisze dziennik — łączą się z ironją układów pokojowych, gdyż jeśli co do zmiany lub nawet zniesienia odszkodowań były odpowiednie punkty w układach, to co do równouprawnienia w zbrojeniach takich punktów niema. Dlatego konieczna była konferencja w Belgradzie, która też posiadała ważniejsze znaczenie niż poprzednie. Konferencja belgradzka nie była zwrócona przeciw nikomu, gdyż żadne z państw M. Entente'y nie myśli o polityce zaczepnej, a tembardziej o agresji militarnej. Państwa Małej Entente'y troszczą się o to, żeby rewizjonizm rozpoczęty nie przeniół się na inne dziedziny układów, zwłaszcza na terytorjalne, coby mogło wywołać wojnę w obecnym okresie poszukiwania pokoju. W Belgradzie więc zastanawiano się tylko nad środkami zabezpieczenia państw Małej Entente'y znowu u boku Francji, w celu zapewnienia pokoju, będącego jedną z podstaw Ligi Narodów, umożliwiającą ocalenie cywilizacji kontynentu.



*Prawda* 21.XII zamieszcza wiadomości o wynikach konferencji Małej Entente'y, zaopatrując je tytułem „Wzmocnienie sojuszu wojennego pomiędzy Jugosławją, Czechosłowacją i Rumunją”.

### SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI.

*Slovak* 20.XII pisze z powodu przemówienia ks. Hlinki w Pradze, że zasadniczym tonem tego przemówienia było przeświadczenie, iż żaden Słowak nie chce tracić swojej indywidualności dlatego, iż żyje w republice. W r. b. Słowacy okazali przez szereg wystąpień politycznych, że obecne stosunki nie mogą trwać nadal i że Słowacji nie da się drażnić bez końca. Dziennik przypomina, że w działalności ks. Hlinki przed ówczesnym wiekiem nikomu nawet na myśl nie przyszło pojęcie „Czechosłowak”, a Hlinka w 1907 r. był w Pradze. Czesi nie mają prawa nazywać Słowaków separatystami, bo Słowacy są u siebie w domu i w republice dobrze będzie dopiero wówczas, gdy Słowak będzie rządził u siebie a Czech u siebie.

*Frankfurter Ztg.* 14.XII w koresp. z Wiednia pisze, że proces, jaki wytoczyła Krystyna Schramm Gustawowi Weinerowi, stającemu do niedawna na usługach wywiadu czechosłowackiego, pociągnął za sobą nieoczekiwane następstwa. Powoli wychodzi na jaw, że podstawy skazania prof. Tuki były b. krucho a z głoszonej przez Weinerja broszury p. t. „Der Justizmord am Tuka” okazuje się, że proces Tuki był zainscenizowany.

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios* 21.XII w d. c. potwierdza wiadomość o istniejących na Żmudzi prądach, zmierzających do założenia kościoła narodowego na Litwie (por. „Przeł. Prasy Zagr.” Nr. 287). Dziennik podkreśla, że wieśniacy pow. żejmełskiego wystosowali do ministra spraw wewnętrznych odpowiednio uмотywowane podanie w sprawie założenia kościoła narodowego na Litwie.

*Prasa litewska* z 20 i 21.XII informuje o udzieleniu przez litewskie ministerstwo oświaty zezwolenia białoruskiemu t-wu oświatowemu na założenie wędrownego uniwersytetu ludowego na Litwie. Program tego uniwersytetu na r. 1933 przewiduje wykłady języka białoruskiego, historii i geografii Białorusi oraz literatury i sztuki białoruskiej.

*Lietuvos Žinios* z 17—20.XII w artykułach wstępnych nawołuje rząd do przyścia z szybką pomocą wsi litewskiej, której sytuacja ulega pogorszeniu z dnia na dzień.

*Lietuvos Aidas* 21.XII w art. wst., dowodzącym, że stosunki handlowe winny być oparte na zasadzie największego uprzywilejowania i wzajemności, przywiązuje wielką wagę do mających się rozpocząć w r. 1933 rokowań handlowych litewsko-angielskich. Dziennik wyraża nadzieję, że nowy układ handlowy litewsko-angielski zostanie oparty na wyżej wymienionej zasadzie, co przyczyni się do ożywienia eksportu litewskiego do Anglii.

*Lietuvos Žinios* 20.XII informuje o uczynionych rządowi litewskiemu przez firmy angielską i francuską propozycjach wydzierżawienia monopolu tytoniowego na Litwie. Dziennik zaznacza, że rząd litewski oddawna nosił się z zamiarem oddania monopolu tytoniowego firmom zagranicznym, a to z powodu napotykania na wielkie trudności ze strony litewskiego syndykatu tytoniowego.

### EMIGRACJA ROSYJSKA A ZSRR.

*Poslednija Nowosti* 20.XII zamieszczają sprawozdanie z zebrania publicznego Rosyjskiego Zjednoczenia Demokratycznego, odbytego w Paryżu, na którym Milukow, prezes tej organizacji, wystąpił z obszernym sprawozdaniem na temat sytuacji w Rosji sowieckiej. Milukow stwierdził postępującą dezorganizację władzy sowieckiej i wzrost nastrojów antyrządowych. Wymaga to — jego zdaniem — ze strony emigracji nowego ustosunkowania się, które musi pociągnąć za sobą pewną zmianę taktyki. Niema oczywiście mowy o szukaniu wyjścia w projektach interwencyjnych. Nie należy również, jak to czyni monarchiczna grupa na emigracji, wygrywać ruchów separatystycznych w Rosji. Należy raczej nawiązać kontakt z opozycją prawicową w łonie partji komunistycznej, tą właśnie, której usunięcie ma na celu przeprowadzana obecnie „czystka”. Część programu opozycjonistów sowieckich może również być przyjęta przez emigrację demokratyczną, co umożliwiłoby nawiązanie zerwanych obecnie nici pomiędzy emigracją, a krajem.

*Wozroźdzenie* 21.XII polemizuje ze stanowiskiem Milukowa, nazywając je niedopuszczalnym kompromisem. Milukow niema żadnego mandatu do przemawiania w imieniu emigracji rosyjskiej, program jego jest zresztą, zdaniem dziennika, zupełnie nierealny.

### SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

*Izwiestja* 20.XII donoszą o akcji oszczędnościowej, przeprowadzonej w urzędach ZSRR. Etaty poszczególnych komisariatów rządowych zostały zredukowane o 6 — 24 proc.

*Izwiestja* 21.XII piszą, że w tempie dostaw zbożowych nie nastąpił dotychczas oczekiwany przełom. Dostawy te są nadal niezadawalające, przyczem największe zaległości wykazują sowchozy.

### DALEKI WSCHÓD.

*Le Temps* 22.XII twierdzi, że Liga Narodów winna uczynić wszystko, co jest w jej mocy, dla zapobieżenia ostatecznemu zerwaniu stosunków pomiędzy Chinami i Japonją, ponieważ konflikt taki mógłby stać się niebezpiecznym dla ogółu stosunków międzynarodowych. Dla tego też nie należy podchodzić do konfliktu na Dalekim Wschodzie od strony prestige'u Ligi Narodów, jako instytucji uniwersalnej, lecz trzeba potraktować go, jako zagadnienie wschodnio-azjatyckie i umożliwić bezpośrednie pertraktacje pomiędzy Japonją i Chinami.

